PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

GAZETA Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

PIĄTEK, 14. VII. 1978 R. ● NR 159 (9382) ROK XXX ● CENA 1 ZŁ ● WYD. A

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** przyjął 13 bm. w Belwederze delegację Kongresu Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, z przewodniczącym Wielkiej Komisji Senatu, senatorem **Joaquin Gamboa Pascoe.**

Przedmiotem rozmowy, która upłynęła w przyjaznej atmosferze, były różne aspekty dynamizowania współpracy obu krajów w dziedzinie gospodarki, nauki, kultury.

Parlamentarzyści meksykańscy u H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

WARSZAWA (PAP). 13 bm. prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** przyjął delegację Kongresu Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, na czele z przewodniczącym Wielkiej Komisji Senatu — senatorem Joaquinem Gamboa Pascoe.

Tematem rozmowy były niektóre problemy międzynarodowe oraz zagadnienia związane z dalszym rozwojem kontaktów i współpracy między Polską i Meksykiem.

Delegację parlamentu Meksyku przyjął minister spraw zagranicznych **Emil Wojtaszek.**

Depesza przewodniczącego Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Republiki Francuskiej, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Valery Giscarda D'Estaing.

W Kraju Basków — preludium wojny domowej?

MADRYT (PAP). Doniesienia agencji prasowych, jakie napłynęły 13 bm. z Madrytu świadczą, że sytuacja w Kraju Basków jest daleka od normalizacji. Do zamieszek ulicznych doszło także ub. doby w Bercelonie. Na ulicach miasta wzniesione zostały barykady. Przeciwko demonstrantom policja użyła granatów dymnych i kul kauczukowych. W miejscowości Renteria pod San Sebastian w starciu demonstrantów z policją postrzelono dwu młodych ludzi.

Jak pisze AP, powołując się na opinię niektórych politycznych obserwatorów, obecny kryzys polityczny w Kraju Basków można potraktować jako preludium do wojny domowej. Według konserwatywnego dziennika madryckiego „Arriba", separatystyczna organizacja baskijska ETA chce doprowadzić do interwencji armii hiszpańskiej w Kraju Basków i nadać jej rozmiary wojny pomiędzy baskijskim a hiszpańskim narodem.

Porozumienie w sprawie Namibii

NOWY JORK, LONDYN (PAP). W siedzibie ONZ w Nowym Jorku poinformowano, że w Luandzie zostało osiągnięte porozumienie w sprawie niepodległości Namibii. Jest ono wynikiem trwających od 15 miesięcy negocjacji między przedstawicielami 5 państw zachodnich — członków Rady Bezpieczeństwa a Organizacją Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO). Porozumienie w Luandzie zostało zawarte w obecności przedstawicieli tzw. afrykańskich państw frontowych — Angoli, Mozambiku, Zambii i Botswany.

Przewiduje ono przeprowadzenie w końcu br. wyborów powszechnych w Namibii, których przebieg ma być nadzorowany przez ONZ. Plan zakłada ograniczenie liczebności wojsk RPA, stacjonujących w tym kraju, do 1,5 tys. żołnierzy (obecnie jest ich tam około 40 tys.) oraz wysłanie do Namibii sił pokojowych ONZ dla utrzymania porządku na tym terytorium w tzw. okresie przejściowym, poprzedzającym proklamowanie niepodległości.

Chiny wstrzymały pomoc dla Albanii

BELGRAD (PAP). Albańska Agencja Prasowa ATA zakomunikowała, że rząd chiński przekazał ambasadzie Albanii w Pekinie notę zawiadamiającą o decyzji niezwłocznego przerwania wszelkiej pomocy i kredytów dla Albanii, pozostawienia w stanie niedokończonym wielu ważnych inwestycji w tym kraju i odwołania wszystkich chińskich specjalistów.

Oponent CDU tworzy nową partię

BONN (PAP). Deputowany CDU do Bundestagu, 56-letni Herbert Gruhl, oponent kierownictwa Partii Chrześcijańskich Demokratów RFN, po wystąpieniu z niej nie zrezygnował z mandatu deputowanego i postanowił utworzyć nową partię polityczną. Zamierza on stanąć na czele partii zwolenników ochrony środowiska naturalnego pod nazwą „Zielona Akcja Przyszłości". Kandydaci z list tych zwolenników zdobyli znaczną liczbę głosów w ostatnich wyborach krajowych w Hamburgu i Dolnej Saksonii i zdaniem obserwatorów politycznych, mają szanse na zdobycie mandatów w przyszłych wyborach do Bundestagu.

Zapowiedź wznowienia dialogu Kair — Tel Awiw

NOWY JORK, LONDYN (PAP). Mimo braku ustępstw ze strony Izraela rząd egipski decyduje się wznowić separatystyczny dialog z Tel Awiwem. Źródła izraelskie podały w czwartek, iż minister obrony Ezer Weizman uda się do Austrii na rozmowy z egipskim ministrem wojny, Mohammedem Gamasim, które odbędą się na kilka dni przed zapowiedzianym na 18 bm. trójstronnym spotkaniem w Londynie szefów dyplomacji Izraela, Egiptu i USA.

Amerykańska sieć telewizyjna CBS, powołując się na miarodajne źródła w Tel Awiwie, podała, iż Izrael i Egipt zgodziły się również — po zapowiedzianym spotkaniu londyńskim — kontynuować bezpośrednie rokowania na szczeblu ministrów spraw zagranicznych.

Nowe aresztowania w sprawie A. Moro

RZYM (PAP). Policja we Florencji aresztowała 4 osoby, które — jak się przypuszcza — należą do zwolenników „Czerwonych Brygad" i odegrały pewną rolę w przygotowaniu porwania Aldo Moro. Policja wpadła na trop tych osób w rezultacie zeznań złożonych przez 18-letniego członka „Czerwonych Brygad" Elfino Mortati, który uczestniczył w przygotowaniach do porwania.

Obiekty festiwalowe dla Polaków

HAWANA (PAP). Dwa główne obiekty w Hawanie przewidziane dla polskiej delegacji młodzieżowej na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów czekają na przyjazd 450-osobowej grupy.

Podstawowym obiektem jest kompleks domów akademickich politechniki oddany do użytku przed 2 laty. Obecnie będzie on służył na czas Festiwalu jako lokum dla delegacji Polski, Bułgarii, Rumunii, Wietnamu, Laosu i Mongolii. Członkowie delegacji będą mieszkać w 4-osobowych pokojach z b. dobrym zapleczem sanitarnym. Do dyspozycji ich będzie także ogromny budynek, w którym znajdują się m. in. stołówka na 900 osób, czytelnia, sale klubowe, punkty usługowe jak np. stoisko z pamiątkami, poczta, fryzjer, pralnia.

Bardzo ważną rolę będzie także spełniał usytuowany w centrum miasta, nad morzem, Klub Polski. Jest to obiekt rekreacyjno-kąpieliskowy o powierzchni ok. 2 ha. W głównym budynku znajduje się m. in. wielka sala konferencyjna, restauracja-stołówka, bar, zespół szatni.

W trakcie obchodów Święta Odrodzenia

Powitamy kosmonautów

Centralne uroczystości w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Kraj przygotowuje się do przywitania 22 lipca — Święta Odrodzenia Polski. Obchody stwarzają dogodną okazję do społecznej refleksji o drodze, którą przebyli Polacy, zadaniach czekających każdego z nas, o uzyskanym bogatym dorobku i trudnościach, które należy przezwyciężyć, o powinnościach obywatelskich zmierzających do pełnego urzeczywistnienia ogólnonarodowego hasła: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej".

Obchody Święta skłaniają do przypomnienia tradycji walki o wyzwolenie narodu polskiego; której etapem było uzyskanie przez Polskę niepodległości przed 60. laty, a uwieńczeniem — narodziny w lipcu 1944 r. budującej socjalizm Polski Ludowej; a także głęboko patriotycznych i internacjonalistycznych tradycji polskiego ruchu robotniczego, wkładu PZPR — partii narodu polskiego, w pomyślny rozwój ojczyzny.

Rocznica lipcowa zbiega się z 35. rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego, które u boku Armii Radzieckiej, zwyciężając hitleryzm, przyniosło wolność Polsce. Zbiega się ona również z historycznym wydarzeniem jakim był udział pierwszego Polaka w radziecko-polskim locie komicznym. Lot ten jest symbolem współczesnego braterstwa narodów Polski i ZSRR, nowego etapu wszechstronnej współpracy między naszymi krajami.

Oczekuje się, że właśnie w dniach obchodów naszego Lipcowego Święta powitamy w kraju kosmonautów, członków załogi „Sojuza-30" — Mirosława Hermaszewskiego i Piotra Klimuka oraz konsultanta kierownika lotu Zenona Jankowskiego. Powitanie to będzie ważnym, jakże wiele mówiącym akcentem tegorocznego Święta 22 Lipca.

Centralne uroczystości obchodów Święta Odrodzenia odbędą się w Warszawie. Przewiduje się m. in. dekorację w Belwederze odznaczeniami państwowymi zasłużonych obywateli — przedstawicieli różnych środowisk społeczno-zawodowych, odprawę wart przy Grobie Nieznanego Żołnierza, koncert w Teatrze Wielkim dedykowany zasłużonym ludziom Polski Ludowej.

W całym kraju trwać będzie „karnawał lipcowy" **z bogatym programem zabaw, festynów, imprez sportowych i artystycznych.**

20 i 21 lipca posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 17 i 18 posiedzenie Sejmu PRL w dniach 20 i 21 lipca 1978 r.

Posiedzenie Sejmu w dniu 20 lipca 1978 r. rozpocznie się o godz. 11.00.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje m. in.:

— sprawozdania Rządu z wykonania narodowego planu społeczno-gospodarczego i budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1977 r.;

— sprawozdanie komisji sejmowych o rządowych projektach ustaw:

1) o ustanowieniu tytułu honorowego „Lotnik kosmonauta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej";

2) o ustanowieniu tytułu honorowego „Zasłużony pilot wojskowy PRL".

Uroczyste posiedzenie Sejmu w dniu 21 lipca 1978 r. zwołane w celu upamiętnienia lotu pierwszego Polaka w kosmos, rozpocznie się o godz. 10.30.

Nikaragua. Targ w Masaya, jednym z głównych miast regionu rolniczego kraju. CAF

Nowy regulamin działalności samorządów robotniczych

Obrady KSR w »Gliniku« z udziałem sekretarza KC PZPR Ryszarda Frelka

■ W dębickiej WUCh: za dużo reklamacji

WARSZAWA (PAP). Zakres działania i kompetencji organów samorządu robotniczego — w warunkach jego dynamicznego rozwoju zgodnego z potrzebami społecznymi i gospodarczymi — powinien określić regulamin, uchwalany przez KSR. Zgodnie z tym zaleceniem Biura Politycznego KC PZPR, Centralna Rada Związków Zawodowych opracowała w tej sprawie wytyczne.

Zatwierdzenie wytycznych CRZZ poprzedziły liczne konsultacje na szczeblach zarządów głównych, branżowych związków zawodowych, WRZZ i w zakładach pracy. Jak się przewiduje, sesje KSR będą uchwalać nowe regulaminy w II półroczu br.

Wytyczne określają zadania samorządu robotniczego, formy i tryb powoływania jego organów, zasady ich działania. Ustalone są także sposoby funkcjonowania narad wytwórczych, komisji problemowych i konferencji przedstawicieli samorządu robotniczego na szczeblu zjednoczenia i jednostek równorzędnych. Dokument podkreśla również najważniejsze obowiązki ruchu zawodowego, który ma m. in. zapewnić warunki organizacyjne dla sprawnego działania organów samorządu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Carter przybył do Bonn

BONN (PAP). W czwartek wieczorem jako pierwszy uczestnik rozpoczynającego się w niedzielę zachodniego „szczytu" gospodarczego, przybył do Bonn prezydent Stanów Zjednoczonych — **Jimmy Carter.** Jego obecność w stolicy RFN wiąże się z oficjalną dwudniową wizytą w tym kraju, pierwszą od czasu objęcia władzy. Program tej wizyty przewiduje m. in. rozmowy w cztery oczy z kanclerzem **Helmutem Schmidtem** w celu omówienia problemów dwustronnych i spraw polityki światowej, podróż do Frankfurtu n/Menem, gdzie prezydent będzie wizytował jednostki Bundeswehry oraz wojska amerykańskie stacjonujące w Niemczech Zachodnich, i odwiedziny w Berlinie Zachodnim, aczkolwiek, jak wynika z czterostronnego porozumienia, miasto to nie stanowi części Republiki Federalnej.

Dwudniowy zachodni „szczyt" gospodarczy z udziałem szefów państw i rządów siedmiu najbardziej uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych — USA, RFN, Japonii, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Kanady — rozpoczyna się w niedzielę, 16 bm. rano w pałacu Schaumburg w Bonn i potrwa do poniedziałku. Głównymi tematami, na których skupi się uwaga uczestników tego czwartego spotkania przywódców, będzie:

— zwalczanie inflacji, bezrobocia i zwiększenie stopy wzrostu gospodarczego;

— problemy energetyczne i możliwości oszczędzania nośników energii;

— handel międzynarodowy;

— stosunki z krajami rozwijającymi się;

— międzynarodowe problemy walutowe.

Nie tylko kadry pilnują dyscypliny...

...lecz każdy z przedstawicieli samorządu dba o rytmiczność produkcji — stwierdził I sekretarz KZ PZPR w Fabryce Opakowań Blaszanych „Artigraph" **Stefan Czort.** Przyznaje jednak, że nie jest to łatwe, bo co prawda urlopy zaplanowano wcześniej, lecz w okresie letnim absencja zwykle wzrasta. Tymczasem w zakładach tych brak ok. 80 pracowników, więc każda następna nieobecność bardzo utrudnia organizację pracy. Można liczyć na solidność i dyscyplinę wieloletnich pracowników, ale trudniej pracuje się z ludźmi, którzy byli już w niejednym zakładzie i nigdzie nie zdobyli miana odpowiedzialnych. *„Prosimy ich na rozmowę z członkami*

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Peru. Belen, dzielnica Iquitos, jednego z większych miast kraju. Tu w drewnianych domach zabudowanych na palach na brzegu Amazonki, mieszkają najbiedniejsi. CAF — Staszyszyn

Polsko-meksykańskie rozmowy gospodarcze

MEKSYK (PAP). W ramach uzgodnionych programów współpracy między PIHZ a meksykańskim Instytutem Handlu Zagranicznego, przebywała w Meksyku polska misja handlowa reprezentowana przez szereg przedstawicieli polskich PHZ oraz przemysłu. Przeprowadzone spotkania i rozmowy z przedstawicielami sfer przemysłowo-handlowych i finansowych Meksyku potwierdziły zainteresowanie stron dalszym rozwojem współpracy szczególnie w dziedzinach przemysłu okrętowego, górnictwa węgla, przemysłu obrabiarkowego, kolejnictwa i przemysłu tekstylnego. Omówione zostały także możliwości intensyfikacji wymiany handlowej między obu krajami.

mini TRYBUNA

Gdzie jest administrator?

Jesteśmy mieszkańcami pięknego, zabytkowego domu przy ul. Karmelickiej 1. Niestety, wszystkie jego uroki giną w brudzie, jaki panuje na klatce schodowej. Z parteru i podworca ubikacje, sypialnię i knajpę urządzili sobie spóźnieni goście „Ermitage'u" i kawiarni „Kopciuszek". Najgorsze jest zaś to, że w naszej bramie cuchnie. Schody nie myte są mniej więcej od roku, a nie zamiatane od jakichś 7 miesięcy. Dodać warto, że codziennie przez bramę przewija się wiele osób, interesantów Zakładu Szkolenia i Usług Socjalnych przy Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego, który mieści się na 3 piętrze.

Jesteśmy bezradni. Dozorcy nie znajdziesz choćby ze świecą, ponoć w ogóle go nie ma. Natomiast administratorka, która mieszka przy ul. Zwierzynieckiej zupełnie nie interesuje się realnością przy ul. Karmelickiej 1. Kilkakrotnie zgłaszaliśmy, że w zabytkowych ścianach są głębokie zacieki, nawet się nimi interesował konserwator zabytków, a administratorka nic. Co robić, bo w takim brudzie i smrodzie naprawdę trudno żyć!

Lokatorzy domu nr 1
Kraków, ul. Karmelicka

Płaczki przeczuło trzęsienie ziemi

BUDAPESZT (PAP). Niedawne ruchy tektoniczne w węgierskim województwie Bekes, które wyrządziły szkody szacowane na ok. 100 mln forintów potwierdziły znaną na całym świecie hipotezę, że dzikie ptaki wyczuwają trzęsienie ziemi na długo przed jego wystąpieniem.

Uczestnicy międzynarodowego obozu ornitologicznego w miejscowości Szeghalom zaobserwowali, że 22 czerwca około północy, czyli na przeszło 3 godziny przed wstrząsami obudziły się małe ptaki i nieustannie fruwały w powietrzu. W mieście Bekes i w okolicach Bekescsabyna blisko 2 godziny przed trzęsieniem spostrzeżono, że młode bociany powstawały w swych gniazdach, a stare — zaczęły klekotać i opuszczać je. Inne ptaki masowo obsiadły wyasfaltowane ulice.

Trochę cieplej

WARSZAWA (PAP). *Chłodna i deszczowa pogoda utrzymująca się od wielu dni nad Polską zaczyna ustępować. W najbliższych dniach można spodziewać się znacznego ocieplenia.*

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 13 do 17 lipca przewiduje stopniowe ocieplenie. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami i możliwością lokalnych burz. Temperatury maksymalne ok. 17—22 st. na północy kraju i 22—27 st. na pozostałym obszarze. Temperatury minimalne będą w granicach 9—15 st. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków zachodnich.

W drugiej i trzeciej dekadzie lipca może być pogoda „w kratkę" okresy chłodu będą przeplatały się z okresami ciepła. W dniach chłodnych temperatura maksymalna będzie ok. 17—22 st. a w okresach ciepłych 23—28 st.

5-letni champion

WASZYNGTON (PAP). Pięcioletni **Bucky Cox** ma zaledwie 1,2 metra wzrostu, ale pod względem uzdolnień sportowych jest prawdziwym Herkulesem. W tych dniach jego nazwisko przeszło do annałów amerykańskiej lekkoatletyki. Maluch ukończył na 64 miejscu bieg maratoński w Junction City w stanie Kansas na dystansie 26 mil w czasie 5 godzin 25 minut i 0,9 sek. Spośród 100 uczestników maratonu, do mety dobiegło tylko 68. Zwycięzca Stephen Brumit osiągnął czas 2 godziny 50 min. 56 sek.

Pogoda nie sprzyja wczasowiczom. Najważniejsze — nie tracić nadziei! Kiedyś wreszcie musi być ciepło! CAF — Jodkowski

W Gorlicach — „AKT-78"

(Inf. wł.) Myślec żegna „KRAM", w Piwnicznej rozłożyły się „Kolorowe Jarmarki", a Gorlice zaroiły się bracią studencką z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy w sile z górą 200 osób przyjechali do miasta na „AKT-78", imprezę, która na dobrze zadomowiła się w woj. nowosądeckim.

Wczoraj w salach ZDK miał miejsce koncert inauguracyjny. Wystąpili m. in. „Beale Street Band", kabaret „Ssak", zespół „CD Blues", grupa „Konkret" oraz „Pantomima". Studentów wsparł zespół regionalny „Pogórzanie". W mieście nad Ropą studenci zabawią do końca bm. a mieszkańców czeka wiele atrakcji: recitale LESZKA DŁUGOSZA (dzisiaj), MARKA GRECHUTY (27 bm.), meeting jazzowy (20 bm.), występ artystów z Piwnicy „Pod Baranami", kilkudniowy maraton interesujących filmów.

Duża grupa studentów pracować będzie na rzecz środowiska. (k-b)

Kronika dnia

Tarnowska narada Kół Gospodyń Wiejskich

W woj. tarnowskim działa 540 Kół Gospodyń Wiejskich, biorących czynny udział w życiu gospodarczym i kulturalnym wsi. Ich przewodniczące zebrały się wczoraj w Tarnowie na naradzie, poświęconej realizacji uchwał partii i rządu, dotyczących podwyżki cen skupu żywca. Podsumowania tegorocznych osiągnięć produkcji rolnej dokonał wicewojewoda tarnowski **Franciszek Radwał.** Rada Kół Gospodyń Wiejskich przy WZKR w Tarnowie wystosowała apel do kobiet-rolniczek o zwiększenie produkcji trzody, bydła i drobiu we własnych gospodarstwach.

Podczas narady, w której uczestniczyli m. in. sekretarze KW PZPR w Tarnowie: **Eleonora Szymkowiak i Zygmunt Hudeczek,** sekretarz WK ZSL **Stanisław Partyła,** wręczono 24 kobietom legitymacje kandydackie PZPR. (eta)

Badania geograficzne w Tatrach

Warszawscy geografowie prowadzą od kilku lat systematyczne badania naukowe w Tatrach, m. in. nad genezą i historią tatrzańskich jezior. Prowadzi się badania geomorfologiczne, a także prace nad odtworzeniem dawnych stosunków wodnych i zmian klimatu. Dotychczasowe badania wykazały, że niewielkie jeziorka tatrzańskie były początkowo suchymi dolinami. Dopiero ok. 5 tys. lat temu nastąpiła zmiana klimatu na bardziej wilgotny — zwiększyła się ilość opadów i w zagłębieniach zaczęła tworzyć się woda.

W badaniach wykorzystywano m. in. metody fotogrametrii dla odtworzenia rzeźby terenu, zasięgu obszarów zwietrzelinowych i szaty roślinnej. Stosowano także specjalne techniki fotograficzne, jak zdjęcia w podczerwieni.

Polscy geodeci w Libii

Do rekonstrukcji amfiteatru rzymskiego w Sabrata, miejscowości położonej 80 km na zachód od Trypolisu w Libii, przyczynili się pracownicy Przedsiębiorstwa Geodezyjnego w Krakowie. Geodeci wraz z ich młodszymi kolegami z Akademii Górniczo-Hutniczej brali udział w wyprawie, której celem było fotogrametryczne i geodezyjne zinwentaryzowanie tego bezcennego zabytku kultury światowej. Opracowanie materiałów zostało już zakończone. Władze libijskie otrzymają dokumentację, która umożliwi rekonstrukcję amfiteatru.

Góralskie zespoły folklorystyczne koncertują w Europie

Bardzo pracowity jest tegoroczny letni sezon artystycznych nowosądeckich zespołów folklorystycznych. Na festiwal folklorystyczny w Zagrzebiu wyjedzie zakopiański zespół góralski — „Holny" działający pod patronatem „Cepelii" a na festiwal w Belgii otrzymał zaproszenie zespół górali z Białego Dunajca im. Andrzeja Skupnia-Florka. Do występów w RFN przygotowuje się dziecięcy zespół „Małe Podhale" prezentujący folklor Podhala, Spisza, Orawy i Pienin.

POGODA

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Polska jest w obszarze podwyższonego ciśnienia, w klinie wyżu atlantyckiego.

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie umiarkowane okresami wzrastające do dużego z przelotnymi opadami i burzami. Temperatura maksymalna w dzień 22 st. do 25 st. Minimalna nocą od 10 st. do 13 st. Wiatry przeważnie słabe z kierunków zachodnich. W Tatrach temperatura od 8 st. w dzień do 3 st. nocą. Wiatry umiarkowane zachodnie.

WCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZINIE 14-TEJ: Szczecin 16, Świnoujście 15, Kołobrzeg 15, Koszalin 14, Ustka 16, Łeba 16, Kłodzko 18, Lublin 22, Rzeszów 23, Przemyśl 21, Lesko 20, Tarnów 22, Nowy Sącz 20, Kielce 23, Częstochowa 20, Racibórz 19, Bielsko-Biała 19, Katowice 20, Kraków 20, Kasprowy Wierch 6, Zakopane 16, Hala Gąsienicowa 11, Muszyna 17.

BIOMET INFORMUJE: Sytuacja przeważnie korzystna o tendencji do krótkotrwałego pogarszania się w rejonach lokalnych burz. Widzialność i warunki drogowe na ogół dobre.

2. 3. 4. 5. 6

Zakończenie rozmów Gromyko — Vance

GENEWA (PAP). W czwartek zakończyły się w Genewie rozmowy między radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką a amerykańskim sekretarzem stanu Cyrusem Vancem. Po zakończeniu rozmów minister Gromyko przekazał prasie następujące oświadczenie:

„W ciągu dwóch dni rozmów dokonano pogłębionej wymiany poglądów na niektóre problemy interesujące zarówno ZSRR jak USA. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom związanym z przygotowaniem nowego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych. Obie strony uważają, że wymiana poglądów na te tematy była pożyteczna i umożliwia dalsze zbliżenie stanowisk stron co do pozostałych, nie uzgodnionych jeszcze zagadnień. Dyskusja nad nimi będzie kontynuowana".

Wyrok w procesie o działalność antyradziecką

MOSKWA (PAP). Jak poinformowała 13 bm. agencja TASS, w ciągu 4 dni sąd obwodowy w Kałudze rozpatrywał zgodnie z obowiązującym w kraju ustawodawstwem sprawę karną Aleksandra Ginzburga, oskarżonego o popełnienie przestępstwa przewidzianego w artykule 70, części 2 kodeksu karnego RFSRR.

Po wysłuchaniu wielu świadków oraz zbadaniu dowodów rzeczowych i wniosków ekspertów, sąd ustalił, że Ginzburg w latach 1973—1977 systematycznie rozpowszechniał otrzymywane nielegalnie z zagranicy i opracowywane przez niego materiały antyradzieckie, wzywające do spowodowania przemocą zmiany ustroju państwowego i społecznego w ZSRR.

Z napływających z zagranicy pieniędzy Ginzburg finansował wrogą działalność elementów antyradzieckich, m. in. zawodowych przestępców, a także wspólników niemieckich faszystów, którzy w latach II wojny światowej uczestniczyli w masowych egzekucjach obywateli radzieckich oraz podjudzał wyżej wspomniane elementy do popełniania czynów sprzecznych z konstytucją.

Uznając Ginzburga za szczególnie groźnego recydywistę, sąd skazał go na 8 lat pozbawienia wolności w reedukcyjnym zakładzie karnym o zaostrzonym reżimie.

Z dalekopisu

DELEGACJA

(tor) Radziecka delegacja na odbywające się w Warszawie XX posiedzenie Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z wicepremierem — Konstantinem Katusszewem odwiedziła 13 bm. Łódź.

POSIEDZENIE

W czwartek 13 bm. na zamku Hofburg w Wiedniu odbyło się 177 posiedzenie plenarne delegacji państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie Środkowej. Było to przedostatnie posiedzenie IV rundy rokowań przed przerwą letnią. Przewodniczył szef delgacji W. Brytanii, amb. Edwin Bolland, a przemawiał przedstawiciel Węgier, Ambmzoltan Fodor.

DEKRET

Na ostatnim posiedzeniu Rady Rewolucyjnej Afganistanu, pod kierownictwem premiera tego kraju Nur Muhammada Taraki, uchwalono dekret o zniesieniu zadłużenia chłopów małorolnych u lichwiarzy. Jest to istotny krok na drodze do likwidacji ustroju feudalnego w Afganistanie.

PROWOKACJE

Etiopska Agencja Prasowa (ENA) informuje, że oddziały regularnej armii Somalii wtargnęły na terytorium Etiopii i zaatakowały pociąg jadący z Addis Abeby do Republiki Dżibutti. Agencja wskazuje, że w ostatnich dniach jest to druga akcja dywersyjna wojsk somalijskich skierowana przeciwko tej linii kolejowej.

PRÓBA

W środę na poligonie wojskowym w pustynnym rejonie Newady, Stany Zjednoczone przeprowadziły swą kolejną, szóstą w tym roku podziemną próbę jądrową. W szybie 563 m pod powierzchnią ziemi eksplodował ładunek wybuchowy o sile od 20 do 150 kiloton. W 45 sekund po wybuchu, odczuto wstrząsy sejsmiczne w położonym 128 km na południe Las Vegas.

KATASTROFA

W czasie ćwiczeń wojskowych w stanie Michigan rozbił się myśliwiec bombardujący typu „f-105". Po uderzeniu maszyny o powierzchnię ziemi, nastąpiła eksplozja znajdujących się na pokładzie zapasów amunicji. Pilot, który nie zdążył się katapultować, poniósł śmierć.

UPAŁY

Jordańskie Ministerstwo Rolnictwa zakomunikowało w czwartek, że fala silnych upałów, jaka utrzymuje się w tym kraju od prawie dwóch tygodni, zniszczyła ponad 70 proc. upraw rolnych na północy.

Północne rejony Jordanii dostarczają ponad 75 proc. produktów rolnych, a zwłaszcza warzyw i owoców.

Po raz pierwszy od 25 lat notowano w Jordanii 41 st. C w cieniu w rejonach górskich i 47 stopni na wybrzeżu Morza Czerwonego.

NARKOTYKI

W ciągu ostatniego tygodnia policji belgijskiej udało się wykryć na lotnisku brukselskim 155 kilogramów przemycanych narkotyków. Przewożone były w różnego rodzaju skrytkach. Aresztowano kilka osób.

Bogaty program obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka

WARSZAWA (PAP). 250 propozycji różnego rodzaju imprez, inicjatyw i przedsięwzięć dla najmłodszych wpłynęło z całego świata do organizatorów obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka w Nowym Jorku i Genewie. Wśród nich najwięcej jest międzynarodowych konferencji naukowych. Wiele komitetów w poszczególnych krajach wypowiada się za gromadzeniem funduszy oraz studiami i pracami badawczymi nad szeroką problematyką opieki i wychowania dzieci.

W Polsce bardzo ważnym akcentem przyszłorocznych obchodów będzie oddanie do użytku części klinicznej pomnika szpitala Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu.

Wulkan Krakatau znów aktywny

TOKIO (PAP). Po 85 latach od katastrofalnego wybuchu, który spowodował śmierć ponad 36 tysięcy osób, wulkan Krakatau w Indonezji znów zdradza objawy aktywności. W środę jeden z kraterów tego wulkanu znajdujący się na wyspie, która wyłoniła się z morza po upływie 44 lat od pamiętnej erupcji, zaczął dymić i wyrzucać kawałki pumeksu.

Miejscowa ludności z niepokojem obserwuje aktywność tego groźnego wulkanu.

Z obrad Konferencji Samorządów Robotniczych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Poniżej — relacje naszych reporterów z KSR w „Glinику" i Dębickiej WUCh.

(Inf. wł.) Rozmach w produkcji i inwestycjach cechuje Fabrykę Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik" w Gorlicach. *„Zdajemy sobie sprawę, że nasze wyroby mają wpływ na wzrost wydobycia węgla"* — powiedział **Kazimierz Różycki,** a odlewnik **Ryszard Grądalski** dodał: *„Jak przystało na gorlickich robotników zastanawiamy się nie nad tym, jak wykonać, ale w jaki sposób i o ile przekroczyć zadania planowe".*

Te dwa przykłady oddają atmosferę, w jakiej toczyły się obrady KSR w „Gliniku". Przybyli na nie: sekretarz KC PZPR — **Ryszard Frelek,** sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu — **Jan Kania,** wojewoda — **Lech Bafia,** przewodnicząca WRŻZ — **Janina Kruczek.** Z oceny wykonania zadań I półrocza przedstawionej samorządowi przez dyrektora naczelnego **Kazimierza Kotwicę:** chociaż nie było łatwo, choć były zakłócenia w kooperacji, słabe punkty w procesie inwestycyjnym, „Glinik" wykonał w 50,6 proc. plan roczny, a sprzedaż była wyższa niż w analogicznym okresie ub. roku o 193 mln. zł. Mimo dobrych relacji budzi jednak zaniepokojenie nierówna rytmika produkcji, spory jeszcze odsetek odrzutów wyrobów złej jakości, powstałych z winy załogi. Wzrosła też absencja z tytułu wypadków poza miejscem pracy. Wysoki jest wskaźnik wykorzystania maszyn, ale w odniesieniu do nominalnego czasu pracy robotników można mówić jeszcze o rezerwach.

W dyskusji mówiono o zadaniach bież. półrocza. Ambicją załogi jest wyprodukowanie pierwszej, wcale nie symbolicznej partii odkuwek jeszcze w bieżącym roku i w tym celu w kuźni zbudowanej kosztem 1,4 mld zł oddawać się będzie sukcesywnie poszczególne gniazda produkcyjne.

„Tak pracując — udzielacie partii wielkiej pomocy w przezwyciężaniu trudności i wzbogacaniu potencjału produkcyjnego" — stwierdził sekretarz KC Ryszard Frelek, który przed rozpoczęciem obrad zwiedził zakład, a w trakcie tej wizytacji złożył wiązankę kwiatów pod pomnikiem ofiar II wojny światowej.

Uczestnicy KSR wystosowali list do I sekretarza KC **Edwarda Gierka** deklarując gotowość przekroczenia tegorocznych zadań produkcyjnych. Górników zapewniono, że w br., otrzymają zaplanowane 14 kompletów obudów osłonowych „Glinik", wyrobu, który na dobre wszedł do produkcji właśnie w br. (k-b)

☆

(Inf. wł). Pomyślne wyniki I półrocza (produkcja globalna, wartość sprzedaży i eksport o kilka procent przekroczone) nie spowodowały samozadowolenia wśród załogi Wytwórni Urządzeń Chłodniczych w Dębicy. Przekonaliśmy się o tym podczas Obrad Konferencji Samorządu Robotniczego, w których uczestniczył I sekretarz KW PZPR **Stanisław Gębala.** Wszyscy zabierający głos wskazywali na istniejące jeszcze niedociągnięcia, przedstawiając konkretne propozycje zmian. Oto kilka najbardziej istotnych problemów WUCh-u.

Gwałtownie wzrosła — o ponad 100 proc. — ilość reklamacji zgłaszanych przez klientów. Zdaniem uczestników KSR, świadczy to głównie o nadmiernej tolerancji służb kontroli jakości. Na tę sprawę trzeba więc zwrócić szczególną uwagę. Wiele jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie lepszego wykorzystania materiałów, surowców oraz czasu pracy. Należy przystąpić do wykonywania szerokiego programu aktywizacji wynalazczości pracowniczej, który zatwierdziła wczorajsza konferencja.

Zakłady im. Szadkowskiego dostarczają wytwórni odlewy złej jakości, które w Dębicy trzeba poprawiać. Za długo trwają remonty maszyn i urządzeń, istnieje też pilna potrzeba modernizacji parku maszynowego. Z drugiej strony supernowoczesne maszyny psują się często, a ekipy serwisowe nie zawsze pracują szybko i kompetentnie. Czy nie należałoby utworzyć własnych serwisów? — oto niektóre tylko problemy, wynotowane w dyskusji. (sad)

W ciągu najbliższych dni umrze jeszcze 120 osób

Apokalipsa w Los Alfaques

MADRYT (PAP). Po wtorkowej eksplozji śmiercionośnej cysterny z propanem, kemping „Los Alfaques" w Hiszpanii jest przygnębiająco bezludny. Nad zgliszczami unosi się swąd spalonego kauczuku zmieszany z wilgotnym zapachem morza. Zmarłych zabrały wozy pogrzebowe, rannych — ambulanse, helikoptery, samochody prywatne. Ci, którzy uszli z żywiołu z życiem i w zdrowiu, nadal nie bardzo potrafią uświadomić sobie, w czym uczestniczyli. Rozlokowani w ambulansach nie opodal miejsca tragedii, nierzadko jedynie w strojach kąpielowych, otuleni w użyczone im okrycia, bez dokumentów i czegokolwiek, co przywieźli ze sobą na urlop, pragną tylko jednego: szybkiego powrotu do domu.

Cudzoziemcy w trybie nadzwyczajnym dostają od policji kartki upoważniające ich do przekroczenia granic państwa i odjeżdżają na lotniska w Walencji, Barcelonie, Rues i Tarragonie. Stąd samolotami czarterowymi opuszczają Hiszpanie wraz z rannymi z „Los Alfaques" przewożonymi do klinik w ich krajach: w RFN, Francji, Szwajcarii, Belgii, Holandii. Zgłaszają się tam licznie, podobnie jak w Hiszpanii, dawcy krwi oraz ci, którzy zdecydowali się oddać ofiarom wycinki skóry na przeszczepy. Niestety, w większości przypadków ta wzruszająca solidarność okazuje się daremna wobec rozległości i intensywności poparzeń. Hiszpańskie ministerstwo zdrowia podało, że w ciągu najbliższych dni umrze co najmniej 120 osób spośród poparzonych w „Los Alfaques", u zdecydowanej większości rannych oparzenia 3 stopnia obejmują 90 proc. powierzchni ciała. Podsekretarz stanu w hiszpańskim ministerstwie zdrowia, Palacio Carvajal po obchodzie szpitali w Walencji i Barcelonie powiedział, że zetknął się z najbardziej wstrząsającą tragedią, jaką przyszło mu zobaczyć. Rodzice ofiar — podkreślił — nie mogą mieć złudzeń: to się zdarzyło naprawdę...

Specjaliści nadal nie są zgodni co do przyczyn katastrofy. Oficjalna wersja głosi, że kierowca samochodu-cysterny stracił panowanie nad pojazdem. Z kolei policja lokalna utrzymuje, że nagły skręt na kemping nastąpił wskutek pęknięcia opony. Natomiast jeden z nielicznych świadków, motocyklista, który jechał za ciężarówką twierdzi, że pojazd płonął z tyłu już na 100 metrów przed obozowiskiem.

Agencje nadal cytują przerażające relacje naocznych świadków tragedii. Porównują oni najczęściej to, co zobaczyli, do wybuchu bomby atomowej, czy ataku napalmowego. Żywioł rozszalał się dokładnie o godz. 14.36 czasu miejscowego. O tej porze zatrzymały się wskazówki na zegarku kierowcy cysterny, Francisco Imbernou Willeny, który zginął na miejscu. Pod wpływem wysokiej temperatury ludzie na lądzie zamienili się w płonące żagwie, a ci, którzy wyjąc z bólu rzucili się do morza, natychmiast podrywali się do dalszej ucieczki — woda przy brzegu gotowała się, a zawarta w niej sól pogłębiała i tak już potworny ból. O ogromnym ciśnieniu wywołanym eksplozją świadczą szczątki dziecka spłaszczone do grubości ułamka milimetra i sklejone z innymi zwłokami tak, że początkowo ratownicy sądzili, że znaleźli tylko jedną ofiarę.

Zmarłych złożono w otwartych, dębowych trumnach wzdłuż cyprysowej alei cmentarza w Tortosa. W skwarze, w zaduchu formaliny, spłakani ludzie starają się odnaleźć i rozpoznać bliskich. W ciągu pierwszej doby wśród ponad 100 ciał zidentyfikowano zaledwie 7 osób, a w ciągu następnej — około 30.

W środę, wskutek żądań ludności San Carlos de la Rapita, miejscowości leżącej w pobliżu Los Alfaques gubernator cywilny Tarragony zabronił ciężarówkom-cysternom korzystania ze zwykłych dróg i zlecił im poruszanie się po szerokich, lepiej utrzymanych autostradach. Wzburzeni mieszkańcy San Carlos podkreślają jednak, że podobne zarządzenie gubernator Tarragony miał wprowadzić w życie już przed rokiem, ale skończyło się na obietnicach. Tymczasem Francisco Imbernou Villena, jak setki innych kierowców, omijał płatną autostradę i korzystał z zatłoczonych, drugorzędnych szos oszczędzając dzięki temu każdorazowo około 12 dolarów...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1978 r. zmarł

tow. KAZIMIERZ GAGATEK

wieloletni przewodniczący Rady Zakładowej Tarnowskich Zakładów Ceramiki Budowlanej — Oddział w Nowym Sączu, za działalność polityczno-społeczną oraz wzorową pracę zawodową odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Gwiazdą Przodownika Pracy oraz Złotą Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

ODDZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO W RZESZOWIE

Nie tylko kadry

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

samorządu, ostatnią lub przedostatnią, to już zależy od indywidualnego przypadku" — mówi sekretarz.

„Na temat dyscypliny w czasie lata mówiło się wielokrotnie — twierdzi sekretarz KZ PZPR Krakowskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal" **Jakub Majka.** — *Zaczęliśmy od siebie, sekretarze idą na urlop kolejno, zastępując się w pracy. Podobnie zorganizowano urlopy w dyrekcji. Przejrzeliśmy z kierownictwem plany urlopowe, rozmawialiśmy na temat dyscypliny z brygadzistami, mistrzami, kierownikami budów. Na szczęście dotąd nie mamy większych kłopotów z utrzymaniem rytmiczności produkcji.* (km)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

„Gazeta" rozmawia z sekretarzem GTS „Wisła" — Wiesławem Tondosem

Kulisy zurychskiego losowania

Do Krakowa powrócił sekretarz GTS Wisła — WIESŁAW TONDOS, który reprezentował krakowski klub podczas wtorkowego losowania europejskich pucharów w piłce nożnej w Zurychu. Możemy więc przekazać Czytelnikom wiadomości z „pierwszej ręki" na temat zasad losowania.

— Władze UEFA przed losowaniem rozstawiły **11 zespołów,** które na przestrzeni ostatnich 5 lat co najmniej dotarły do półfinałów PEMK. Tymi zespołami były: **Real Madryt, AEK Ateny, PSV Eindhoven, FC Brugge, Austria Wiedeń, Ujpest Budapeszt, FC Koeln, Juventus, Liverpool, Grasshoppers Zurych i Dynamo Kijów.** To był jeden „koszyk", w drugim znalazły się pozostałe zespoły.

Ceremonia przebiegała w ten sposób, że do drużyn z pierwszego „koszyka" dolosowywano zespoły z drugiego „koszyka". Pierwszą parę utworzyły: **Real Madryt i Progress Luksemburg,** drugą — **AEK Ateny i FC Porto,** trzecią — **Fenerbahce Istambuł i PSV Eindhoven.** W czwartej kolejności najpierw wylosowano **FC Brugge,** a za chwilę prezydent UEFA, Włoch — **Franchi** z drugiego „koszyka" wyciągnął los z napisem **Wisła!**

— Czy wiślacy mogli wylosować łatwiejszego rywala?

— Oczywiście, ale pod warunkiem, że nie trafiliby na jeden z jedenastu rozstawionych zespołów. W dalszej bowiem kolejności losowano zespoły już tylko z drugiego „koszyka" i wówczas los zetknął ze sobą kilka słabych zespołów, jest np. taka para **Omonia Nikozja** (Cypr) — **Bohemians Dublin.** A równocześnie **Liverpool** trafił na... **Nottingham!** Liverpool był rozstawiony, Nottingham — nie, licznie zebrani w hotelu „Atlantis" Anglicy byli niepocieszeni.

Prawdę mówiąc mogliśmy „wpaść" na jeszcze bardziej sławną firmę. **Myślę, że nie ma co narzekać. Zawodnicy chcieli grać z silną drużyną, to mają finalistę PEMK!**

— Nawiązał pan zapewne pierwsze kontakty z przedstawicielami belgijskiego klubu?

— Oczywiście, po to głównie wyjechałem do Zurychu. Delegacja z Bruggi zjawiła się w bardzo licznym i mocnym „składzie", przyjechał sam burmistrz miasta oraz 5-osobowa delegacja z klubu. Ustaliliśmy wstępnie szereg spraw organizacyjnych. Wiadomo, że **pierwszy mecz grać będziemy 13. IX w Bruggi, początek spotkania wyznaczono na godz. 20 (stadion ma znakomite oświetlenie — 1000 luxów). Mecz nie będzie transmitowany przez miejscową telewizję.** Wyjeżdżamy do Bruggi 11. IX, wracamy do Krakowa 14. IX, ekipa liczyć będzie 25 osób. Ustaliliśmy, że nasi obserwatorzy zobaczą 1—2 pojedynków ligowych Belgów. Liga rusza tam z końcem sierpnia, nie ma jeszcze dokładnego terminarza. Oczywiście wysłannicy z Bruggi też „podglądać" będą Wisłę.

— A jak Belgowie zareagowali na wylosowanie Wisły?

— Oni dobrze znają nasz zespół, choćby z pojedynku sprzed 2 lat z RWD Molenbeek. Ponadto widzieli mecze naszej reprezentacji w Argentynie, a tam grało przecież 4 wiślaków. **Odniosłem takie wrażenie, że Belgowie są zadowoleni z losowania.**

Rozmawiał: **A. STANOWSKI**

Szykują się zmiany w Pucharze UEFA

Rozgrywki o europejskie puchary w piłce nożnej wymagają nowej formuły — stwierdzili działacze europejskiej Unii Futbolu (UEFA). Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego UEFA w Zurychu zdecydowano wprowadzenie zmian do Pucharu UEFA. U podstaw zmian leży przede wszystkim troska o pion tych rozgrywek. Postanowiono, **że w ciągu najbliższych kilku lat będą wprowadzane limity drużyn, które dopuści się do Pucharu UEFA. Zmiany nie nastąpią wcześniej niż w sezonie 1980/81.** O tym, ile drużyn zostanie dopuszczonych do Pucharu UEFA z poszczególnych krajów, będą decydowały przede wszystkim wyniki osiągnięte w rozgrywkach pucharowych. Pod uwagę będą brane rezultaty uzyskane w ciągu 5 lat w meczach o europejskie puchary. Od wyników uzyskanych przez mistrza kraju, zdobywcę krajowego pucharu, a także przez drużyny uczestniczące w Pucharze UEFA zależeć będzie decyzja europejskich władz piłkarskich ile drużyn z danego kraju dopuścić do Pucharu UEFA.

Podjęta została także decyzja o zmniejszeniu karencji nałożonych na Real Madryt oraz Walijski Związek Piłkarski za niesportowe zachowanie się kibiców. Real Madryt będzie już mógł na Stadionie Bernabeu rozgrywać mecze pod egidą UEFA. Natomiast reprezentacja Walii będzie mogła grać w Cardiff od następnego sezonu. Kara na Walijczyków została nałożona za wybryki chuligańskie na stadionie w Cardiff podczas meczu Walia — Jugosławia w 1976 r.

Od wczoraj na planszach Hamburga

Szermierze walczą o medale MŚ

Wczoraj eliminacjami we florecie mężczyzn rozpoczęły się w Hamburgu 34 mistrzostwa świata w szermierce. Tytułów mistrzowskich w Hamburgu bronią: floret kobiet **Sidorowa** (ZSRR) i **drużyna radziecka,** floret mężczyzn — **Romankow** (ZSRR) i **zespół RFN,** szpada — **Harmenberg** (Szwecja) i **Szwecja,** szabla — **Gerevich** (Węgry) i **ZSRR.** Drużyna radziecka broni też Pucharu Narodów, który od 1947 r. przyznawany jest za zwycięstwo w ogólnej punktacji mistrzostw. **Szermierze radzieccy już 17 razy zdobyli ten puchar, 7-krotnie Włosi, 6-krotnie Węgrzy i raz Francuzi.**

Polski dorobek w MŚ to 10 złotych medali oraz po 17 srebrnych i brązowych. Dorobek to spory, ale gros wywalczonych został przed kilkunastoma laty. W ostatnich 4 latach Polacy przywieźli z MŚ tylko 3 medale. To oczywiście nie zadowala ani zawodników, ani kibiców tej dyscypliny sportu. Nie tak dawno przeprowadzono w Pol. Zw. Szermierczym reorganizację, zaszły dość poważne zmiany personalne. **Czy nasza szermierka wyszła jednak z impasu — odpowiedź na to dadzą rozpoczęte właśnie mistrzostwa świata. Nie liczymy na wielkie sukcesy, ale liczymy, że nastąpić powinna poprawa w stosunku do ostatnich mistrzostw w Buenos Aires.**

A oto program mistrzostw: dziś — finał floretu mężczyzn, w sobotę — floretu kobiet, w niedzielę — szabla, w poniedziałek finał floretu mężczyzn (drużynowo), we wtorek — finał floretu kobiet (drużynowo), w środę szpada, w czwartek finał szabli (drużynowo) i w sobotę finał szpady (drużynowo). (ANS)

☆

Dobrze wystartowali polscy floreciści — cała piątka (**Sypniewski, Robak, Martewicz, Koziejowski, Godel**) zakwalifikowała się do dalszych walk, zajmując pierwsze miejsce w swoich grupach.

Folloni nadal liderem WDP

Zwycięzcą II etapu z Kielc do Ostrowa Świętokrzyskiego (114 km) Wyścigu Dookoła Polski został **Galik** (CSRS). Po udanej akcji, którą zapoczątkował ten kolarz na 80 kilometrze trasy, kiedy to utworzyła się 5-osobowa czołówka, Galik okazał się najszybszym na ulicach Ostrowca, wygrywając o kilka metrów z **Mori** (Włochy). Na III miejscu uplasował się **Wojtas.**

Po 3 etapach indywidualnie: 1. **Folloni** (Wł.) — 6:30.56, 2. **Charucki** (Polska I) — 6:30.50, 3. **Wojtas** (Polska I) — 6:31.50, 4. **Nowicki** (Komunalni) — 6:32.02, 5. **Cieślak** (Legia II) — 6:32.04, 6. **Faltyn** (Stal) — 6:32.07.

Drużynowo prowadzi **Polska I** przed Polską II, Stalą, LZS I, Polską IV, Legią I o 1.35 min.

ME w motocyklowych rajdach szosowo-terenowych zakończone

Zakończone niedawno mistrzostwa Europy w motocyklowych rajdach szosowo - terenowych przyniosły duży sukces Polakom. Jak już informowaliśmy wicemistrzem w klasie 75 ccm został **Olszewski,** a **Kłujszo** zajął IV miejsce w tej klasie podobnie jak **Gancewski** w klasie 100 ccm. A oto mistrzowie Europy w motocyklowych rajdach szosowo - terenowych. Klasa 50 ccm — **Perego** (Włochy), klasa 75 ccm — **Scaburri** (Włochy), klasa 100 ccm — **Schmieder** (RFN), klasa 125 ccm — **Weber** (RFN), klasa 175 ccm — **Gualdi** (Włochy), klasa 250 ccm — **Brissoni** (Włochy), klasa 350 ccm — **Andrioletti** (Włochy), klasa 500 ccm — **Croci** (Włochy), klasa ponad 500 ccm — **Jaeger** (NRD).

Jak z tego widać w tej dyscyplinie sportów motorowych dominują reprezentanci Italii. Oni też prawdopodobnie odegrają dużą rolę w czasie dorocznej Sześciodniówki FIM, która z początkiem września br. rozegrana zostanie w Szwecji. Cieszy również dobra postawa Polaków, natomiast spadek formy odnotowali przedstawiciele NRD i CSRS, dla których motocyklowe rajdy szosowo - terenowe jeszcze niedawno stanowiły sztandarową konkurencję sportów motorowych. Czy był to chwilowy kryzys — przekonamy się na Sześciodniówce. (w)

W kilku wierszach

● Zwycięzcą 13 etapu „Tour de France" został Belg — Wellens. Bruyere (Belgia) jest nadal liderem przed Francuzem Hinaultem — strata 1.05 i Holendrem Zoetemelkiem — 1.58.

● Piłkarze Lecha Poznań przegrali w Berlinie z miejscowym Dynamo 0:3 (0:1).

● Nowym prezesem OZPN w Katowicach, wybrany został znany działacz państwowy i sportowy, wiceprzewod. CRZZ i przewod. WRZZ w Katowicach — Roman Stachoń.

● W meczu piłkarskim w St. Etienne miejscowy klub przegrał z CSKA Sofia 1:3 (1:1).

● Siatkarki Polski występujące w turnieju drużyn młodzieżowych w Jasberne, przegrały z Jugosławią 2:3.

● Cichoń zdobył brązowy medal w wadze 100 kg na zapaśniczych ME juniorów w stylu wolnym w Oulu.

Kraków zobaczy siatkarzy Japonii!

Dla krakowskich kibiców siatkówki, a mamy ich ostatnio coraz więcej z uwagi na świetną postawę drużyny Hutnika — mamy bardzo miłą wiadomość: **otóż w dniach 31 lipca i 1 sierpnia zobaczymy w naszym mieście siatkarzy Japonii! Azjatycka** drużyna przebywać będzie w Europie na serii spotkań przed wrześniowymi MŚ we Włoszech. **Japończycy spotkają się w Krakowie z reprezentacją Polski, dla której będzie to także jeden z ważniejszych sprawdzianów przed mistrzostwami świata.**

W związku z dużym zainteresowaniem spotkaniami, organizator imprez **Hutnik** zawiadamia, **że przyjmuje zgłoszenia zbiorowe na bilety wstępu od zakładów pracy do dnia 26 lipca br.** Ceny biletów: normalne — **50 zł** na jeden mecz, ulgowe dla młodzieży szkolnej, emerytów — **30 zł.** (S)

W. Daume następcą lorda Killanina?

Willy Daume — wymieniany jest jako kandydat na nowego przewodniczącego MKOl. Do takiego stwierdzenia skłania wypowiedź Willy Daumego na łamach „Die Welt": *„Rozpatrzenie mojej kandydatury pozostawiam Międzynarodowemu Komitetowi Olimpijskiemu. Jestem gotów do rozmów w tej sprawie".* Willy Daume — przewodniczący Komitetu Olimpijskiego RFN jest członkiem MKOl. od 1956 r. Obecny przewodniczący MKOl. lord Killanin zakomunikował, że w przyszłości nie ma zamiaru ubiegać się o ponowny wybór.

Stones dożywotnio zdyskwalifikowany!

Sławny amerykański skoczek **Dwight Stones** został dożywotnio zdyskwalifikowany za przekroczenie przepisów o amatorstwie. Podając tę wiadomość prezes Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej — **A. Paulen** podkreślił, iż władze sportowe są w posiadaniu dokumentów, które kompromitują Stonesa i świadczą o tym, iż postępował on niezgodnie z przepisami.

Dyskwalifikacje grożą również **K. Smith, F. Larrieu** i **J. Frederick,** które za występy w audycji telewizyjnej „Superstarts" pobierały wysokie wynagrodzenia.

Sukces Zespołu Szkół Technicznych WSK w Krakowie

Duży sukces w ogólnopolskim finale lekkoatletycznym o **Puchar Przeglądu Sportowego** za rok szkolny 1977/78 odniosła ekipa województwa krakowskiego reprezentowana przez **Zespół Szkół Technicznych Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie. Uczniowie tej szkoły zajęli II miejsce wśród szkół średnich, w kategorii juniorów młodszych oraz III lokatę w kategorii juniorów starszych. Warto podkreślić, że tylko trzy szkoły na 18 startujących zakwalifikowały się do obu finałów i wśród nich właśnie Zespół Szkół Technicznych WSK uzyskał najlepsze wyniki.**

Kurs instruktorów piłki ręcznej

Okręgowy Związek Piłki Ręcznej w Krakowie przyjmuje zgłoszenia **na kurs instruktorów piłki ręcznej (część specjalistyczna) dla nauczycieli wf oraz zawodników piłki ręcznej z woj. krakowskiego.**

Zgłoszenia pod adresem OZPR — 31-155 Kraków, ul. Warszawska 11 w terminie do 31. VII. 1978 r.

Wśród kandydatów partii najwięcej robotników

Na koniec czerwca br. krakowska organizacja partyjna liczyła 89 962 towarzyszy, w tym 11 572 kandydatów. W okresie półrocza przybyło 4773 kandydatów tj. o 1153 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Najliczniejszą grupę wśród nowo przyjętych stanowili robotnicy (było ich 2588 — 54,2 proc.) i rolnicy (327 — 6,8 proc.). Najwyższy przypływ robotników, w stosunku do liczby kandydatów, zanotowano w Hucie im. Lenina (87,4 proc.). Aktualnie udział robotników i rolników w krakowskiej organizacji partyjnej wyraża się cyfrą 48,5 proc.

Przychodzą do partii głównie ludzie młodzi, którzy nie przekroczyli 29 roku życia (71,5 proc. ogółu przyjętych). Wśród nich znalazło się 1554 członków ZSMP i 444 członków SZSP.

W omawianym okresie utworzono 33 POP i grupy kandydackie w środowisku wiejskim; tak więc jeszcze tylko w 6 wsiach, głównie o niewielkiej liczbie mieszkańców bądź przysiółkach nie ma organizacji partyjnych.

W sumie wzrost szeregów partii w miejskim województwie krakowskim był większy niż przed rokiem. Zmalała ilość skreśleń (najczęstsza przyczyna — niepobranie przeniesienia lub niezgłoszenie się do nowej organizacji). Wydalono 62 członków, którzy okazali się niegodnymi posiadania legitymacji PZPR, dopuszczając się np. nadużyć bądź łapownictwa — karę za takie przewinienia poniosło 27 osób.

Oceniając pozytywnie rozwój partii w pierwszym półroczu Egzekutywa KK PZPR zwróciła uwagę na pewne słabości. Mianowicie nie wszystkie koła ZSMP, uprawnione do udzielania rekomendacji swym członkom w szeregi partii w pełni wykorzystują to uprawnienie, a znaczny odsetek (40 proc.) młodych wiekiem kandydatów rekrutuje się spoza organizacji młodzieżowej. (Za pozytywny przykład posłużyć tu może Huta im. Lenina, gdzie przyjęty przed dwoma laty wspólny program rozwoju organizacji młodzieżowej i szeregów partii jest konsekwentnie urzeczywistniany. Towarzysze z kombinatu oddziaływują także na rozwój partii w podopiecznych gminach; Komitety Zakładowe, którym powierzono opiekę nad poszczególnymi gminami ocenia się m. in. pod kątem ich udziału w działaniach na rzecz rozbudowy podopiecznych organizacji). Mimo widocznego postępu nie przebiega zadowalająco i proporcjonalnie do możliwości rozwój organizacji partyjnych w wyższych uczelniach. Trafnie też towarzysze z Podgórza dostrzegli słabe ogniwo w małych zakładach pracy, gdzie konieczna jest pomoc dla tamtejszych, zwykle niewielkich POP, aby wzrosły w liczebność i siłę. (zg)

Przeszło 20 tys. zdjęć z satelitów meteorologicznych odebrano w Krakowie

Prognozowanie zaczyna się na orbicie

Przeszło 20 tys. zdjęć z kilkudziesięciu satelitów odebrał ośrodek odbioru danych satelitarnych krakowskiego oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Ośrodek ten przed 10 laty zainicjował prace zmierzające do praktycznego wykorzystania kosmicznych środków obserwacji, pomiarów i łączności. W badaniach meteorologii kosmicznej krakowska placówka spełnia podstawową funkcję w realizacji polskiego programu kosmicznego.

Krakowski ośrodek odbioru danych satelitarnych — jak informuje jego kierownik dr **Jacek Kibiński** — dysponuje stacją odbioru danych. Skoncentrowany w tych placówkach potencjał naukowo-badawczy oraz techniczny zapewnia otrzymywanie z satelitów obrazów (zdjęć) transmitowanych drogą radiową, techniką zbliżoną do fototelegrafii. Stacja w Krakowie odbiera obrazy pokrywające teren całej Europy oraz części północno-wschodniej Atlantyku. Ten ostatni rejon jest szczególnie ważny dla synoptyków, ponieważ stanowi obszar źródłowy dla większości układów niżowych, a ilość danych obserwacyjnych uzyskiwanych stamtąd tradycyjnymi metodami jest ograniczona.

Najnowszym oryginalnym opracowaniem pracowni aparatury krakowskiego ośrodka jest metoda uzyskiwania barwnych obrazów satelitarnych z wielokanałowych systemów transmisji nazwana „Noacolor". Istotą tej metody jest sposób zapisu na barwnym materiale światłoczułym. Ośrodek pracuje też nad nowym rodzajem informacji meteorologicznej, jakim są dane satelitarne wymagające opracowania odpowiednich metod ich interpretacji i wykorzystania. Nad zagadnieniem tym pracują od kilkunastu lat naukowcy z przodujących ośrodków badawczych na całym świecie. Wśród tych przedsięwzięć jedną z ciekawszych była praca dotycząca metody uściślenia ilościowej prognozy opadu dla obszaru Polski południowej w oparciu o analizę obrazów satelitarnych. Metoda ta ma znaczenie w związku z występującymi w tym rejonie sytuacjami powodziowymi. Obecnie ośrodek koncentruje się na badaniach obiektywnych metod analizy obrazów satelitarnych oraz zastosowania danych radiacyjnych do wyznaczania pionowych profili temperatury i innych parametrów atmosfery.

Kanarki śpiewają Straussa

MOSKWA (PAP). Emerytowany profesor muzyki, **Fiodor Fomienko** wyuczył śpiewu zespół złożony z ośmiu kanarków, który ma obecnie bogaty repertuar. Ptaki na głosy śpiewają np. walce Straussa.

Nauka harmonijnego śpiewu, nawet dla ptaków, jest zadaniem żmudnym. Dobór ptaków, by się wzajemnie „rozumiały" zajął mi kilka lat — powiedział profesor. Każdy ptak śpiewa własną frazę i gdy skończy — melodię podejmuje inny.

Sąd w Stuttgarcie odrzuca skargę Filbingera

BONN (PAP). Sąd w Stuttgarcie, stolicy Badenii-Wirtembergii odrzucił skargę premiera tego kraju, **Hansa Filbingera** przeciwko pisarzowi **Hochhuthowi** i tygodnikowi hamburskiemu „Die Zeit". Filbinger domagał się, aby sąd zakazał dalszego powtarzania użytego w opublikowanym na łamach „Die Zeit" opowiadaniu Hochhutha stwierdzenia, że Filbinger jako „hitlerowski sędzia marynarki wojennej" był „straszliwym prawnikiem" i że „nawet w brytyjskiej niewoli, po śmierci Hitlera, ścigał jeszcze niemieckich marynarzy za pomocą hitlerowskich ustaw". Sąd uznał, że stwierdzenie Hochhutha jest jego osobistym poglądem i nie można mu zabronić, aby je wypowiedział.

23 maja br. sąd w Stuttgarcie w trybie nagłym zabronił jedynie Hochhuthowi twierdzenia, że Filbinger jest na wolności jedynie dlatego, że ci co go znali zachowali milczenie.

Mała kapucynka jest, jak widać na zdjęciu, rzeczywiście bardzo maleńka. CAF—UPI

Na warsztacie twórców

WARSZAWA (PAP). Na pytanie nad czym pracują odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

TADEUSZ KIJONKA: — Ukończyłem dla „Czytelnika" poemat pt. „Pod Akropolem". Pracuję nad kolejnym tomem liryków, które złożą się na tom „Czas po Czasie". W planach mam sztukę teatralną o tematyce współczesnej pt. „Polska chała", w której chcę wykorzystać doświadczenia mojej twórczości operowej.

MARIAN KOCINIAK: — Uczestniczę w realizowanym obecnie filmie pt. „Repetycja" reż. Krystiana Walusiaka, w którym gram główną rolę. W „Ateneum" wezmę udział w próbach nowej pozycji repertuarowej, którą teatr uczci swe 50-lecie, pt. „Tryptyk listopadowy", opartej na dramatach Wyspiańskiego.

BOGUSŁAW MADEY: — W związku z objęciem funkcji rektora warszawskiej PWSM, będę się koncentrował głównie na pracy w uczelni. Z planów koncertowych wymienię nagrania archiwalne z Orkiestrą Polskiego Radia i TV w Krakowie oraz z Katowicką WOSPRiTV.

JAN BUDKIEWICZ: — Wyreżyserowałem sztukę Saroyana „Zabawa jak nigdy" w Teatrze Kieleckim. Myślę o filmie opartym na książkach Janusza Meissnera „Żądło Genowefy" i „L- jak Lucy". Filmy te realizować mam w zespole „Profil".

MIECZYSŁAW MAJEWSKI: — Niedawno odbyła się w Białymstoku wystawa, na której pokazałem wybór moich grafik z lat 1966—1978. Przygotowuję się do udziału w festiwalu sztuk pięknych Warszawa-78, na którym mam zamiar przedstawić cztery obrazy.

LATA BLASKI ▒ LATA CIENIE

WAKACJE ZA WŁASNE PIENIĄDZE

Praca zarobkowa w okresie ferii letnich staje się coraz bardziej popularna wśród młodzieży szkolnej. Możliwości jest sporo. Instytucjonalny organizator wakacyjnego zarobkowania — Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy — proponuje ok. 15 tys. miejsc pracy w Krakowie i na terenie całego kraju.

Oczywiście największym powodzeniem cieszą się wyjazdowe obozy OHP. Skorzysta z nich 5 tys. młodzieży wyjeżdżając do pracy w przedsiębiorstwach budowlanych i rolniczych, nadleśnictwach i przedsiębiorstwach turystycznych województw północnych. Obecnie już kilkanaście grup przebywa w województwach: słupskim, szczecińskim, białostockim, gdańskim, olsztyńskim. Niestety, w wyjazdach uprzywilejowani są chłopcy — jest dla nich więcej miejsc, niż dla dziewcząt; nawet w tej chwili można jeszcze załatwić obóz na przełomie lipca i sierpnia.

Dziewczęta natomiast bez kłopotu mogą znaleźć pracę w Krakowie. Osiemdziesiąt zakładów i instytucji krakowskich zgłosiło chęć przyjęcia ponad 10 tys. młodych ludzi w okresie wakacyjnym. WSS „Społem" np. zatrudni jednorazowo co najmniej 50 osób w restauracjach, kawiarniach i barach. „Wawel-Tourist" — 30 osób w swoich hotelach. Pracuje w nich już zresztą, przede wszystkim w hotelu pod Kopcem i na campingu „Krak", 20 dziewcząt jako pomocnice pokojowych. Wiele miejsc czeka też w przedsiębiorstwach budowlanych. Należy więc sądzić, że dla chcących zarobić w okresie wakacyjnym, możliwości nie zabraknie. (eba)

Ratujmy OJCÓW!

„Wianuszek" samochodów wokół Bramy Krakowskiej w Ojcowie jest widokiem na miarę naszej cywilizacji. Stoją samochody osobowe, ale przecież — w niedzielę zwłaszcza — nie brakuje i autobusów. Jak docierają w rejon Bramy Krakowskiej — jest słodką tajemnicą kierowców, którzy zjeżdżając serpentynami do Ojcowa narażają... przede wszystkim swą kieszeń na wysoki mandat. Przed kilkoma laty przed serpentynami drogi ojcowskiej ustawiono znak zakazu wjazdu pojazdów o ciężarze ponad 2,5 t. (nie dotyczy on autobusów kursowych PKS i pojazdów RDP), ale kto by przestrzegał zakazu, skoro nie jest on egzekwowany? Identyczny znak zakazu stoi przy wjeździe do Ojcowa od strony Złotej Góry. Postawiono go jednak tak, że uniemożliwia wjazd na parking w centrum miejscowości. Kierowcy-legaliści parkują więc przed znakiem skutecznie blokując krętą, wąską drogę, ci zaś, którzy Kodeks Drogowy mają za nic — wjeżdżają na parking. Potem już nic nie przeszkadza im pojechać pod Bramę Krakowską i powiększać stężenie spalin w powietrzu i tak przekraczające wszelkie normy.

Warto pomyśleć o modyfikacji systemu oznakowania na terenie Ojcowa, a zanim to nastąpi — egzekwować już istniejące zakazy i karać cieczkowych wysokimi mandatami za łamanie przepisów. (wam)

Fot. W. MACHNICKI

„HAWANA" w Barcicach

„Hawaną" nazwali harcerze z tarnowskiego III LO swój obóz w Barcicach. Na podobieństwo Festiwalu Młodzieży w Hawanie poszczególne zastępy obrały nazwy różnych krajów i zapoznają się z ich historią, kulturą i współczesnym życiem. Nadto w obozie uczestniczy grupa młodzieży z NRD z którą od kilku lat szczep III LO żywo współpracuje.

Na obozie, który ku niezadowoleniu uczestników dobiega już końca powstał specyficzny język — mieszanina polskiego, niemieckiego i rosyjskiego, co nie znaczy, że obie grupy polska i niemiecka nie podszkoliły się w języku swych sąsiadów. Wiele czasu poświęcono na wycieczki turystyczne, na poznanie górskich okolic, szczególnie atrakcyjnych dla młodzieży z NRD. (sad)

Tegoroczny lipiec nie sprzyja wypoczynkowi nad wodą ale jego amatorzy wykorzystują każdą słoneczną chwilę.

Fot. W. Klag

WCZASY „NA TELEFON"

Z bogatej — jak nigdy dotąd — i wcale jeszcze nie wykupionej oferty **WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ** w Nowym Sączu wybieramy propozycje, które warto rozważyć przed podjęciem decyzji o tym, jak spędzimy urlop. Dyrektor **Józef Wojnarowski** informacji bardziej szczegółowej radzi zasięgnąć w dziale wczasów, ul. Dunajewskiego 1, telefon 226-05 (do godz. 16.00) ora z w Centrum Informacji Turystycznej, tel. 218-78 (przez całą dobę).

WCZASY Z PRAWEM JAZDY

19-dniowy pobyt w Ptaszkowej, całodzienne wyżywienie, *kurs nauki jazdy samochodem osobowym*, zajęcia praktyczne i egzamin w Nowym Sączu, wycieczka autokarowa na Słowację. Koszt — 8.500 zł.

Uczestnicy powinni posiadać: świadectwo lekarskie z poradni higieny pracy upoważniające do uzyskania prawa jazdy kategorii „B", odpis świadectwa przynajmniej ośmiu klas szkoły podstawowej, dowód osobisty z pieczątką upoważniającą do przekroczenia granicy PRL, książeczkę walutową i zdjęcie.

Prawo jazdy wydane będzie 21 dni po ukończeniu kursu. Nauka praktyczna na fiatach 125 p i 126 p (do wyboru).

WCZASY LECZNICZE

14-dniowy pobyt w Żegiestowie, Muszynie lub Piwnicznej, całodzienne wyżywienie, leczenie ambulatoryjno-uzdrowiskowe o profilu gastrologicznym bądź urologicznym, noclegi w pokojach gościnnych I i II kategorii. Koszt — 2500—3200 od osoby.

Wymagane zaświadczenie o potrzebie leczenia wydane w miejscu zamieszkania oraz książeczka ubezpieczeniowa, lub legitymacja rencisty bądź emeryta.

WCZASY WYPOCZYNKOWE

W Dolinie Popradu, Dunajca, Białej i nad Jeziorem Rożnowskim, 14 dni w pokojach z wodą bieżącą, wyżywienie, wycieczki, występy zespołów regionalnych, w pobliżu plaż, szlaków turystycznych i lasów, możliwość uprawiania wędkarstwa, zbierania grzybów i jagód. Koszt w pokojach jednoosobowych — 2700 zł, w dwuosobowych — 2300 zł, w trzyosobowych — 2200 zł.

Podobne warunki: **w Zakopanem i okolicy** (telefon w Zakopanem 54-10); **w Beskidzie Niskim** (telefon w Gorlicach: 202-58); **w Pieninach i Gorcach** (telefon w Nowym Targu: 38-18 i 29-64); **w Tyliczu i Krzyżówce** (telefon w Krynicy: 513); **w rejonie Limanowej** (telefon w Limanowej: 437).

Wbrew społecznemu interesowi

Świeże warzywa — czy koniaki z importu?

Przebranżowianie coraz to innych sklepów jest pasją krakowskiego handlu do tego stopnia, iż przestaliśmy już reagować na te denerwujące — bądź co bądź — praktyki. Sprawa jednak, o której poniżej, ma swój szerszy aspekt — jest klasycznym przykładem działania wbrew społecznemu interesowi. Jeżeli bowiem uznamy, że warzywa i owoce należą do podstawowych artykułów żywnościowych — a należeć powinny, jeśli nie mamy się stać chronicznymi pacjentami szpitali — to stwierdzić trzeba, że placówek handlowych tej branży jest w Krakowie za mało.

„Sklepów z alkoholem mamy w Krakowie dość!" — tak zareagowali nasi Czytelnicy na zamieszczone niedawno na stronie miejskiej „Gazety" dwie informacje: pierwszą — iż najlepszej bodaj w Krakowie placówce owocowo-warzywnej, sklepowi nr 117 Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w tzw. Małej Hali Targowej grozi likwidacja, drugą — że w przeznaczonym obecnie do remontu obiekcie powstaną „Delikatesy".

Świadomie użyłem słowa „likwidacja", choć w oficjalnej korespondencji, trwającej już rok, pisze się tylko o „przeniesieniu" sklepu do lokalu przy ul. Daszyńskiego 7. Ale sklep, który w tej chwili gospodaruje na stu kilkunastu metrach kwadratowych, przeniesiony do pomieszczenia o powierzchni 50 metrów musi się stać placówką martwą. Lokal przy Daszyńskiego 7 nadaje się — być może — do prowadzenia punktu usługowego czy perfumerii — na pewno jednak nie do handlu warzywami i owocami, gdzie potrzebne jest odpowiednie zaplecze i magazyn. Jeśli dojdzie do przenosin, trzeba będzie zrezygnować z połowy asortymentu, sprzedawać znacznie mniejsze ilości towaru. Wzorowo działającą placówkę, zaopatrywaną bezpośrednio przez ogrodników, a więc sprzedającą towar pierwszej świeżości, należy spisać na straty.

Na krytykę zareagował Wydział Handlu i Usług Urzędu m. Krakowa, przysyłając wyjaśnienie, które wypada zacytować w obszernych fragmentach:

„Likwidacja sklepu warzywno-owocowego w Hali Targowej i przeniesienie działalności do lokalu zastępczego przy ul. Daszyńskiego 7 traktowane jest jako przejściowe, tj. do czasu ukończenia remontu.

Po zakończeniu remontu — zgodnie z programem zagospodarowania, opracowanym przez Urząd Dzielnicowy Kraków-Śródmieście — w obiekcie tym („Delikatesach" — przyp. autora) **przewidziane jest stoisko ze sprzedażą warzyw i owoców.**

Jak z powyższego wynika realizacja powyższych ustaleń zgodna jest z wnioskiem mieszkańców rejonu Grzegórzek i zabezpiecza ich potrzeby w zakresie zaopatrzenia w warzywa i owoce".

Pismo to podpisała z-ca dyrektora wydziału, mgr Irena Toczkowska, nie wiedząc zapewne, że redakcja dysponuje jeszcze innym materiałem a m. in. kopią listu, wystosowanego kilka tygodni wcześniej przez V Komitet Osiedlowy „Grzegórzki"... do Wydziału Handlu i Usług Urzędu m. Krakowa. Fragmenty — poniżej:

„Decyzja usunięcia sklepu nr 117 KSOP nie była uzgadniana z samorządem mieszkańców i powzięta bez jego zgody. Sklep nr 117 poza wieloletnią tradycją cieszy się bardzo dobrą opinią i uznaniem naszych mieszkańców z uwagi na dobre zaopatrzenie i wysoki poziom obsługi...".

Stoi dalej w liście i o tym, że sklep posiadający własnych dostawców wygrywa na pewno w konkurencji z placówkami WSS „Społem", zaopatrującymi się w towar... właśnie w magazynach KSOP, że spełnia nadto inną, społecznie ważną rolę: przez swą konkurencyjność wpływa na stabilizację cen na sąsiednim targowisku.

A jeśli Wydział Handlu i Usług Urzędu m. Krakowa chce poznać do końca stanowisko mieszkańców dzielnicy, służę jeszcze innym fragmentem, z innego listu, wystosowanego do redakcji przez jeden z komitetów domowych na Grzegórzkach:

„Istniejący sklep warzywniczy, prowadzony wzorowo i dobrze zaopatrzony ułatwia nabycie warzyw i owoców o każdej porze dnia i po cenach reglamentowanych. Wiadome jest natomiast, że plac targowy na Grzegórzkach istnieje tu tylko przez miesiące letnie (od kwietnia do października), a ceny tu pobierane są najwyższe w Krakowie. Dzielnica nasza posiada już »Delikatesy« przy ul. Daszyńskiego...".

Nic dodać — nic ująć. Nadal więc pozostaje bez odpowiedzi (rzetelnej) pytanie: w czyim to wszystko się dzieje interesie? Kierujemy je do osób przełożonych nad Wydziałem Handlu i Usług UM i jego dyrekcją. Kwestię: importowane koniaki — czy świeże warzywa, trzeba rozstrzygnąć jednoznacznie. Tak, jak wymaga tego społeczny interes.

KRZYSZTOF DOBOSZ

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH NR 2 w KRAKOWIE, al. SKRZYNECKIEGO nr 12

przyjmuje **WPISY**

PRACOWNIKÓW

do Średniego Studium Zawodowego dla Pracujących

o specjalnościach:

- OGÓLNOMECHANICZNYM
- SAMOCHODY i CIĄGNIKI.

Warunki przyjęcia:

na pierwszy semestr —
do podania należy dołączyć:
◇ świadectwo ukończenia ósmej klasy szkoły podstawowej ◇ zaświadczenie o 2-letnim stażu pracy w zawodzie

na trzeci semestr —
◇ świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej
◇ zaświadczenie z zakładu pracy. — **Nauka trwa 3 lata,** (sześć semestrów).

Bliższych informacji na temat Studium udziela sekretariat — nr telefonu 653-02, 622-69. K-4436

Nieruchomości

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową w Łęgu Tarnowskim — sprzedam. Józef Rzeszutko, Łukowa 11 — p-ta Łęg Tarnowski, woj. tarnowskie. T-54704

STARY Sącz — dom drewniany z dużym budynkiem gospodarczym i ogródkiem — sprzedam. — Stary Sącz, Żwirki i Wigury 1. S-53268

SPRZEDAM w Tarnowie dom jednorodzinny z ogrodem. Tel. 50—70, od godz. 15. g-55174

Zużyte **SILNIKI SAMOCHODOWE**

typy S-530 i S-539 — **SKUPUJĄ** w każdej ilości, po cenie złomu użytkowego, **Kieleckie Zakłady Naprawy Samochodów.**

Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela **Dział Zbytu Zakładu Naprawy Silników w Kielcach, ul. Krakowska 62, tel. 516-41 do 46, wewn. 45, w godz. 6.30—14, w soboty do 12.30.**

Sprzedaż

BILARDY elektryczne — sprzedam. Nowy Sącz — tel. 224-31, po 20. S-53266

Lokale

GDAŃSK — Oliwa — M-2, komfortowe, zamienię na równorzędne Nowy Sącz, Krynica. — Oferty „3373" — Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk. K-4653

ZAMIENIĘ mieszkanie: — pokój z kuchnią, 36 m², w Stalowej Woli na podobne w Dębicy. Kamila Więcek, Dębica, Manifestu Lipcowego 6/2. T-50392

TARNOBRZEG! Mieszkanie M-4, komfortowe — zamienię na podobne w Krakowie. — Zgłoszenia: Tarnobrzeg — Wyspiańskiego 15/90. A-98

PRZETARGI

Urząd Miasta i Gminy w Krynicy — ogłasza, że **W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót instalacji c. o. i wod.kan. w klubo-kawiarni w Mochnaczce Niżnej, na sumę 210.823 zł, wg kosztorysu.**

Oferty, w zalakowanych kopertach, opatrzonych napisem „przetarg", należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 sierpnia 1978 roku, o godzinie 14.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferty, względnie unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-4729

Zguby

JELEŃ Jerzy, zam. Węgrzce 122, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 w Krakowie. g-55125

SPERKA Stanisława, Tarnów, Parkowa 43/48, zgubiła przepustkę stałą Nr 1372/1438, wydaną przez FSE „Tamel" w Tarnowie. T-50398

CHRZĄSZCZ Antoni — Tarnów, Bolesława Chrobrego 87, zgubił przepustkę stałą Nr 5315/6985 — wydaną przez FSE „Tamel" w Tarnowie. T-50400

KLUSKA Roman — zam. Brzesko, ul. Osiedlowa 16, zgubił legitymację studencką nr 9963/c, wydaną przez AE w Krakowie. g-55252

GUBAŁA Marzenna, zam. Nowy Targ, ul. Szaflarska 126 b/4, zgubiła legitymację szkolną nr 134/78, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Nowym Targu. S-53270

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

KAZIMIERZA GAGATKA

i okazali mi w tych ciężkich chwilach wiele serca i współczucia, a szczególnie Dyrekcji i Radzie Zakładowej Oddziału Tarnowskich Zakładów Ceramiki Budowlanej w Nowym Sączu oraz Przyjaciołom i Znajomym — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

ŻONA z RODZINĄ

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach po stracie naszego drogiego Męża, Ojca, Brata i Dziadka

EDWARDA ZIELIŃSKIEGO

okazali nam pomoc, życzliwość i współczucie oraz Wszystkim, którzy wzięli tak licznie udział w uroczystościach pogrzebowych, a szczególnie Delegacjom ZBoWiD i Zakładów Pracy, Kolegom i Przyjaciołom Zmarłego oraz Sąsiadom i Znajomym — składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

ŻONA, DZIECI i RODZINA

KRAWIEC Jerzy, Kraków Mogilska 24, zgubił legitymację studencką nr 12831, wydaną przez AE. g-54680

BENEWIAT Marek, Kraków, Dzierżyńskiego 29 — zgubił legitymację studencką nr 2194 — wydaną przez ASP.